

Turystyka zimą

W czasie ferii zimowych kilkunastoosobowa grupa narciarzy wybrała się ze mną do Korbielowa pod Pilskiem. Kwaterę znalazłem w prywatnym domu. Mieszkaliśmy w skromnych warunkach, ale za to codziennie mieliśmy na śniadania prawdziwe świeże mleko. Zjeżdżaliśmy z Pilska (1556 n.p.m). Był tam wyciąg narciarski. Gospodarz opowiadał nam wieczorami jak wyglądało dawniej życie w tym regionie.

Innym razem zaraz po śniadaniu i sprawdzeniu sprzętu narciarskiego ruszyliśmy na Pilsko. Pod szczytem, na stoku Mizorowej, w uzdrowisku dziewczyny zostały a chłopcy ze mną poszli dalej. Dwa tygodnie wcześniej grupa chodźarzy z Kalisza szła tym szlakiem i zabłądziła. Nocą w trudnych warunkach atmosferycznych zdołali zejść na Słowację. Tam słowaccy górale przygarnęli ich. Nie wszyscy przeżyli. Pisała o tym prasa...

Rufin Zuber